

Sygn. akt II AKz 288/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 8 czerwca 2016 roku

**Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:**

**Przewodniczący-Sędzia: SA Piotr Mirek**

**Sędziowie: SA Grzegorz Wątroba SO del. Andrzej Ziębiński**

**Protokolant: Bożena Waniek**

przy udziale **Prokuratora Prokuratury Rejonowej Katowice-Północ w Katowicach Małgorzaty Kaczmarczyk-Suchej**

po rozpoznaniu w sprawie **K. K.**

oskarżonego o przestępstwa z art. 148 § 1 k.k.

zażalenia prokuratora

na postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 23 maja 2016 roku, sygn. akt V K 181/15

w przedmiocie nieuwzględnienia wniosku o ponowne zastosowanie aresztu tymczasowego

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

**postanawia**

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 23 maja 2016 roku, sygn. akt V K 181/15, Sąd Okręgowy

w K. nie uwzględnił wniosku prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania wobec oskarżonego K. K..

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł prokurator zarzucając:

- a) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż aktualnie znane jest miejsce pobytu oskarżonego oraz że posiada on w kraju stałe miejsce pobytu, w sytuacji, gdy wskazany przez niego miejsce jako adres korespondencyjny w rzeczywistości nie istnieje a Sąd nie dysponuje danymi o miejscu faktycznego pobytu oskarżonego;
- b) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż świadkowie w osobach T. K., D. K. oraz J. R. zeznawali na niekorzyść oskarżonego K. K. tylko i wyłącznie z uwagi na chęć uzyskania dla siebie procesowych korzyści w swoich sprawach, w sytuacji gdy okoliczność ta w ogóle nie wynika z treści zeznań w/w świadków, jak i nie znajduje oparcia w treści art. 53 k.k.;
- c) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż nie zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony, któremu zarzucono przestępstwo zabójstwa, popełni

przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu, podczas gdy zeznania świadków potwierdzają to, że oskarżony jest osobą niebezpieczną i planuje kolejne przestępstwa, a o zabijaniu mówi, że go „bawi”;

d) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na jego treść, a to przepisu art. 258 § 2 k.p.k., poprzez wskazanie, iż fakt grożącej surowej oskarżonemu kary nie może być samodzielną podstawą stosowania tymczasowego aresztowania, w sytuacji gdy wykładnia językowa w/w przepisu prowadzi wprost do wniosku, że zagrożenie surową karą pozbawienia wolności jest samoistną, a więc wystarczającą przesłanką do stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego.

Powołując się na powyższe zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania wobec K. K..

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Zażalenie prokuratora nie zasługiwało na uwzględnienie, a zaskarżone postanowienie należało uznać za zasadne.

W kontekście uprzedniego uchylenia wobec oskarżonego K. K. tymczasowego aresztowania wnioski o jego ponowne zastosowanie w toku tego samego postępowania należało rozpoznawać ze szczególną rozwagą, a możliwość jego uwzględnienia uwarunkowana była rzeczywistym wystąpieniem poważnych przesłanek wskazujących na konieczność stosowania w toku dalszego procesu najsurowszego środka zapobiegawczego.

W ocenie sądu odwoławczego Sąd Okręgowy wydający zaskarżone postanowienie poddał dokładnej, krytycznej analizie występowanie obecnie wspomnianych wyżej szczególnych przesłanek niezbędnych dla stosowania wobec K. K. tymczasowego aresztowania i prawidłowo stwierdził, że w istocie żadna z nich nie zachodzi.

Przede wszystkim, nie można zgodzić się z tezą prokuratora jakoby błędny adres zamieszkania podany przez oskarżonego stanowił wprost przesłankę zastosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego. Stanowisko to wydaje się niewłaściwe choćby już z tego względu, iż oskarżony jako odpowiadający z wolnej stopy kilkakrotnie stawiał się na terminie rozprawy. Przy tym jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, stawiennictwo oskarżonego jest w jego obecnej sytuacji procesowej jego uprawnieniem, a nie obowiązkiem. Nadto jest on reprezentowany przez obrońcę, za którego pośrednictwem w razie konieczności możliwe zdaje się ustalenie miejsca jego obecnego zamieszkania. W tej sytuacji zbyt daleko idącym byłoby uznanie, że zachodzi uzasadniona obawa ucieczki lub ukrywania się oskarżonego, o której mowa w art. 258 § 1 pkt 1 k.p.k., z tego tylko powodu, że jest ono chwilowo nieznanne.

Na marginesie zauważyć należy, iż postanowienie o uchyleniu oskarżonemu tymczasowego aresztowania z dnia 15 stycznia 2016 roku nie zostało przez prokuratora zaskarżone. W związku z tym niezrozumiałe są jego implikacje o rzekomym zagrożeniu, jakie może stwarzać oskarżony. Kwestia jego odpowiedzialności za popełnienia zarzucanego mu w niniejszej sprawie czynu pozostaje natomiast nadal otwarta.

Choć zgodzić trzeba się ze skarżącym, iż w kontekście brzmienia art. 258 § 2 k.p.k. w brzmieniu po nowelizacji, która weszła w życie z dniem 15 kwietnia 2016 roku, przesłanka zagrożenia surową karą może być samodzielną podstawą zastosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego, to jednak nie można zapominać, iż przesłanka ta ulega stopniowemu osłabieniu. Na stopniową dezaktualizację tej przesłanki w trakcie trwania procesu wielokrotnie zwracał uwagę Europejski Trybunał Praw Człowieka (np. ostatnio w wyrokach wydanych w sprawach: Dochnal przeciwko Polsce z dnia 18 września 2012 roku, sygn. 31622/07, czy Zirajewski przeciwko Polsce z dnia 9 lipca 2013 roku, sygn. 32501/09), a nadto trzeba przyjąć, że sam Sąd Okręgowy w Katowicach uznał, iż przesłanka ta nie ma już znaczenia determinującego dalsze aresztowanie w toku procesu, skoro wcześniej uchylił najsurowszy środek zapobiegawczy.

Z kolei na obecnym etapie procesu, który jak można wywnioskować z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, zmierza już ku końcowi, gdyż do przesłuchania pozostał jeden ze świadków, można zasadnie przyjąć, iż materiał dowodowy został już w sprawie w znacznej mierze zebrany, a co za tym idzie rozstrzygnięcie Sądu I instancji

oparte było na szerokim rozważeniu zaistnienia po stronie oskarżonego przesłanki z art. 249 § 1 k.p.k., tj. potrzeby zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania w kontekście zbliżającego się rozstrzygnięcia. Stanowisko Sądu jest zresztą zrozumiałe tym bardziej, iż o braku takiej potrzeby zdecydował już znacznie wcześniej, uchylając areszt, kiedy to materiał dowodowy nie był jeszcze zgromadzony w tak szerokim zakresie.

Z tego też względu oceny wiarygodności świadków, zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, nie można pochylić jako determinującej samą przez się treści rozstrzygnięcia, gdyż jego kontekst jest znacznie szerszy. Ujawniając swoje motywacje w powyższym zakresie Sąd wyjaśnił natomiast konkretnie w czym upatruje swoich wątpliwości w prawdomówności świadków i ich motywacji w złożeniu zeznań. Choć niniejszy Sąd kwestii tej w żadnej mierze nie przesądza, pozostawiając jej ostateczne rozstrzygnięcie sądowi meriti, tym niemniej nie ulega wątpliwości, iż zeznania T. K. pozostają w sprzeczności z zeznaniami J. R. i D. K.. Pierwszy z nich opisał bowiem działanie sprawcy zabójstwa jako z góry zaplanowane i celowe działanie (k. 213), a dwóch pozostałych jako przypadkowe i impulsywne (k. 215, 217). Okoliczność ta zatem sama w sobie wymaga szczególnie ostrożnego podejścia do oceny ich zeznań, niezależnie od tego jakim interesem kierowali się oni przy ich złożeniu.

W kwestii rzekomych gróźb popełnienia kolejnych przestępstw przez oskarżonego należy zauważyć, iż z zeznań świadka T. K., któremu miał wspominać o planowanym „napadzie” na pocztę w M. i uprzedniej kradzieży samochodu (k. 214, 222) nie wynika aby oskarżony groził popełnieniem przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub bezpieczeństwu powszechnemu, co dałoby podstawy dla przyjęcia zaistnienia przesłanki, o jakiej mowa w art. 258 § 3 k.p.k. Na chwilę obecną brak jest zatem podstaw, aby traktować wskazane wyżej informacje uzyskane od świadka, jako wystarczające dla uzasadnienia zastosowania wobec oskarżonego najsurowszego środka zapobiegawczego.

Sąd odwoławczy podzielił zatem stanowisko Sądu Okręgowego o braku którejkolwiek ze szczegółowych przesłanek dla ponownego, zastosowania tymczasowego aresztowania wobec oskarżonego. Zarzuty zawarte w zażaleniu okazały się natomiast niewystarczające dla uznania jego rozstrzygnięcia za nieprawidłowe. Materiały postępowania przygotowawczego, w tym pierwotne wyjaśnienia oskarżonego, w których przyznał się do winy był natomiast znane Sądowi Okręgowemu także przy uprzednich decyzjach co do stosowania tymczasowego aresztowania, a mimo to zdecydował on o jego uchyleniu, co jednak nie zostało zakwestionowane przez prokuratora w odpowiednim terminie.

Z wszystkich przedstawionych powodów orzeczono o utrzymaniu w mocy zaskarżonego postanowienia, co oczywiście nie oznacza, że w przypadku zaistnienia ku temu stosownych przesłanek nie będzie możliwe ponowne zastosowanie wobec oskarżonego tymczasowego aresztowania w przyszłości.

Z.

- o treści postanowienia zawiadomić oskarżonego i jego obrońcę,
- zwrócić akta sprawy.

Katowice, dnia 8 czerwca 2016 roku.